

Piknikowa próba wody

Organizowany rokrocznie przez Polskie Radio i Centrum Nauki Kopernik Piknik Naukowy to największa w Europie jednodniowa impreza popularyzująca naukę. 30 maja, już po raz trzynasty, tłumy spragnione wiedzy zawałdnęły warszawskim Rynkiem Nowego Miasta i Podzamczem. O dobrą zabawę około 120 tys. gości zadbało 250 polskich i zagranicznych instytucji, kusząc ich ponad tysiącem pokazów, eksperymentów i warsztatów. W tym roku, w związku z ogłoszonym przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Astronomii, temat przewodni Pikniku brzmiał „Nauka wśród gwiazd”. Jak zwykle atrakcji przygotowano stanowczo zbyt wiele, by wszystkie „zaliczyć”.

Już na Rynku trzeba było wybierać. Wschodnią pierzeję zajęły namioty Telewizji Polskiej i Centrum Nauki Kopernik. W pierwszym królowało „Laboratorium”, najdłużej nadawany – mogący się poszczycić już 500 odcinkami – telewizyjny program popularnonaukowy w Polsce. Tuż obok, w „Koperniku”, czekała moc innych atrakcji: makiety raket, warsztaty z namierzania obiektów kosmicznych, a także lekcja na temat odróżniania meteoroidów od zwykłych kamieni. Najmłodszym



ULEWNE DESZCZE były jednym z symboli tegorocznej imprezy. Zwiędzającym zupełnie to nie przeszkadzało, zachęcając raczej do dłuższego pobytu w piknikowych namiotach.



NAJPROSTSZE DOŚWIADCZENIA z elektrycznością przyciągały rzesze młodzieży, dowodząc, że to nie fizyka jest nudna, a najwyżej sposób jej wykładania w szkole.

najwięcej radości sprawiały zajęcia z modelarstwa, po których własnoręcznie skonstruowaną rakietę można było wystrzelić z pneumatycznej wyrzutni. Pojazdy wznosiły się nawet na kilkadziesiąt metrów.

Po drugiej stronie Rynku kosmiczne klimaty zapewniały tak nobliwe instytucje, jak Europejska Agencja Kosmiczna, Centrum Badań Kosmicznych PAN, a także jeden z bardziej zasłużonych ośrodków w branży – Instytut Badań Kosmicznych Rosyjskiej Akademii Nauk.

Jednak większość piknikowych namiotów rozbito na Podzamczu.



WYRZUTNIE PNEUMATYCZNE przygotowane przez Centrum Nauki Kopernik wystrzeliwały papierowe rakiety na wysokość osiągającą nawet kilkadziesiąt metrów.



ŚWIAT NAUKI oraz *Wiedza i Życie* przygotowały dla piknikowych gości nie lada atrakcję. Każdy mógł znaleźć się na okładce swojego ulubionego miesięcznika.

Tu, nieopodal Wisły, „wybudowano” Wioskę Archeologiczną, Miasteczko Politechniki, Wioskę Europejską, Uliczkę Atomową, aleje: Maszyn, Kosmiczną, Eksperymentów, a także Pawilon Biologiczno-Medyczny. W sumie piknikowe obiekty zajęły obszar o powierzchni 6–8 profesjonalnych boisk piłkarskich.

Nie sposób opisać poszczególnych atrakcji, trzeba jednak podkreślić, że każda miała niepowtarzalne walory dydaktyczne i poznawcze. Kto był, zobaczył choćby niewielką część przygotowanego programu. A nieobecni... najlepiej niech nadrobią zaległości już w przyszłym roku. Przypominamy jednak, że warszawski Piknik Naukowy jest imprezą, której tradycyjnie towarzyszą ulewy. Tak było i tym razem. Powracający co jakiś czas rzęsisty deszcz – swoista próba wody dla pasjonatów – nikomu jednak nie popsuł zabawy. Jednym z patronów medialnych imprezy był *Świat Nauki*.

M.H.

Multibody Dynamics 2009

Zaszczyt zorganizowania tej prestiżowej, międzynarodowej konferencji przypadł w tym roku Politechnice Warszawskiej. Poprzednie odbywały się co dwa lata w Lizbonie, Madrycie i Mediolanie. Obecne spotkanie jest więc czwartym z kolei



poświęconym problemom dynamiki układów wieloczłonowych. Ta nowa dyscyplina zajmuje się szeroko pojętymi metodami modelowania i analizy układów mechanicznych, biomechanicznych czy mechatronicznych. Dzięki metodom obliczeniowym mechaniki, w których wykorzystuje się również wiedzę z zakresu wielu dziedzin nauki (informatyki, automatyki, sterowania, metod komputerowych matematyki), uzyskujemy możliwość wirtualnego prototypowania złożonych układów, poczynając od pojazdów i robotów, poprzez MEMS, modele biodynamiczne, aż po łańcuchy polimerowe. Rezul-

ty przeprowadzanych analiz są wykorzystywane na przykład w ortopedii, modelowaniu łańcuchów białkowych, badaniach sportowych, jak również w animacjach i grach komputerowych. ECCOMAS Thematic Conference on Multibody Dynamics 2009, która odbędzie się w dniach 29 czerwca–2 lipca organizuje Wydział Mechaniczny Energetyki i Lotnictwa PW, a patronat medialny nad nią objął m.in. nasz miesięcznik. Przewiduje się, że w obradach pozwalających na wymianę doświadczeń z zakresu tej rozwijającej się dyscypliny badawczej weźmie udział ponad 250 naukowców z różnych zakątków świata. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej www.multibody2009.org A.D.

Eksperyment do powtórzenia!

Zamiast bankietu była sesja naukowa. Tak swoje dziesięciolecie uczcił Międzynarodowy Instytut Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie (IIMCB – International Institute of Molecular and Cell Biology). Oficjalnie powołany do życia 1 stycznia 1999 roku na mocy specjalnej ustawy sejmowej, w wyniku porozumienia między PAN i UNESCO, jest swoistym eksperymentem. Zasady jego działania są odmienne od zwykle obowiązujących w polskiej nauce, a oparte na wzorach zachodnich. Naukowcy nie są w nim zatrudniani na podstawie stałej umowy o pracę, lecz zawierają kilkuletnie kontrakty. Szefów grup badawczych (niekoniecznie po habilitacji!) wyłania się w drodze międzynarodowych konkursów, anonsowanych w najlepszych czasopiśmie naukowych. Uzyskują oni dostęp do najnowocześniejszego sprzętu (na terenie MIBMiK lub całego Kampusu Ochota), atrakcyjne wynagrodzenie dla siebie i współpracowników, ale po trzyletnim okresie działania ocenia ich Międzynarodowa Rada Naukowa Instytutu i to ona decyduje o przedłużeniu kontraktu na kolejny okres lub też zamknięciu laboratorium.

Działalność MIBMiK finansowana jest z wielu źródeł, w tym aż 60% wszystkich funduszy pochodzi z grantów, uzyskiwanych przez poszczególnych badaczy – są to dotacje na realizację projektów zwyciężających w regularnych konkursach organizowanych przez Ministerstwo Nauki, rozmaite fundacje, jak FNP czy Wellcome Trust, Instytutu Maxa Plancka, NIH, EMBO czy wreszcie Programy Ramowe Unii Europejskiej. Zwłaszcza w tych ostatnich MIBMiK uczestniczy z dużym powodzeniem: w 5PR wziął udział w 7 projektach, w 6PR – w 9, a w najnowszym 7PR – już w trzech. Sesja zorganizowana 15 maja była właśnie związana z przyznaniem Instytutowi 1 mln euro na koordynowanie i finansowanie wielośrodkowych badań HEALTH-PROT nad rolą białek w zdrowiu i chorobie.

Dotychczasowy rejestr sukcesów MIBMiK, zarówno pod względem efektywności pozyskiwania środków, jak i skuteczności badawczej mierzonej liczbą publikacji w dobrych fachowych periodykach świadczy, że eksperyment się powiódł. Pora innym iść tym śladem!

Lech Trzeciak

Nagroda Artura

Klub Stypendystów Zagranicznych FNP 31 maja br. rozstrzygnął kolejną edycję konkursu o Nagrodę im. Artura Rojszczaka, młodego filozofa krakowskiego, także byłego stypendysty FNP, który zginął tragicznie w 2001 roku. Założeniem konkursu jest promocja tych wartości, które uosabiał Artur: humanistycznej postawy, szerokich horyzontów i umiejętności wybiegania poza ramy wąskich specjalizacji naukowych. Szanse na zwycięstwo mają więc ci, którzy nie kryją się w zaciszu pracowni, lecz swoje badania łączą z jakąś formą aktywności społecznej i popularyzatorskiej. Kandydatów mogą zgłaszać przedstawiciele wszystkich środowisk w porozumieniu z członkami Klubu.

W tym roku najwyższej oceniono **dra Błażeja Błażejowskiego** z Instytutu Paleobiologii PAN, doceniając jego kilkuletnie już zaangażowanie w popularyzację nauki, w tym cykl wykładów „Wędrówki po dziejach Ziemi” dla przedszkola w Konstancinie, organizowanie zajęć dla wiejskich dzieci w szkołach podstawowych i gimnazjach na Podkarpaciu oraz w Europejskiej

Akademii Młodego Człowieka, a także współpracę z kinami IMAX w Warszawie i Krakowie. Badacz ukazuje dzieciom naukę jako fascynującą przygodę, odwołując się do własnych doświadczeń z pracy w Arktyce i na Antarktydzie. Na prośbę Fundacji Marka Kamińskiego przygotował też pierwszą lekcję „Przez Arktykę na Marsa” dla ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Szkoła pod Biegunem”. Był również współorganizatorem konferencji dla nauczycieli „Edukacja interaktywna w przedmiotach przyrodniczych”. Dzięki tym osiągnięciom pokonał w finale konkursu **dra Marcina Kilanowskiego** z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, prowadzącego działalność edukacyjną i charytatywną na rzecz dzieci z Domu Dziecka i dzieci autystycznych, oraz **dr Magdaleny Szubielską** z Katedry Psychologii Eksperymentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zajmującą się udzielaniem pomocy osobom niewidomym i promocją amatorskiego ruchu artystycznego we współpracy z Telewizją Polską. Więcej informacji na stronie www.ksz-fnp.org/

Lech Trzeciak